**Kevin Strootman zamieścił na swoim *Facebooku* filmik opisujący swoją przygodę z Rzymem.**

- Co czyni Rzym tak szczególnym? To miasto jest jak skansen, jest tak wiele historii. To piękne miejsce! Naszym graczom ciężko jest poruszać się wolno po ulicach centrum. Bycie graczem Romy jest ryzykowne... Około dwa miesiące po tym jak tu przybyliśmy, powiedziałem swojej dziewczynie, że nie chcę wracać do Holandii, chcę zostać we Włoszech również po zakończeniu mojej kariery. To ich styl życia, to jak żyją, jak się zachowują, nie zapominając o pogodzie i jedzeniu: wszystkie te rzeczy wpłynęły na moją decyzję. We Włoszech są korki, ale myślę jak Holender: potrzeba dwóch lub trzech tygodni, aby nauczyć się tutaj jeździć. Nikt nie przestrzega zasad i po jakimś czasie zaczynasz robić to samo, aż do momentu, gdy poczujesz się integrować. Włosi są pełni pasji. Możesz to poczuć w trakcie meczów od kibiców z trybun. Na północy nie jest tak samo, tu kibicowanie jest mniej podobne do europejskiego i bliższe południowoamerykańskiemu. Ich pasja pochłania ciebie przez cały tydzień. Jeśli wygrasz, cieszysz się najpiękniejszym tygodniem, ale jeśli przegrasz... może być ciężko.

Autor: abruzzi